Rosjanie opublikowali kolejne zdjęcia

3 lutego 2013

Rosyjskie służby specjalne uważnie śledzą to co dzieje się w Polsce w sprawie wyjaśniania katastrofy smoleńskiej. Bloger Gorojanin, dokładnie w dniu publikacji na niezależnej.pl tajnych dokumentów ujawnionych przez miesięcznik „Nowe Państwo" zamieścił w sieci kolejne drastyczne zdjęcia z miejsca katastrofy.

Bloger, który systematycznie publikuje w internecie tajne materiały z rosyjskiego śledztwa ws. katastrofy smoleńskiej znów wypuścił komplet fotografii. Są na nich między innymi zwłoki ofiar tragedii oraz części wraku Tu-154 M.

To już kolejny wyciek fotografii. Ostatnie pojawiły się w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, inne w październiku. Polskie służby specjalne, głównie Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, miały zablokować stronę i zainterweniować w tej sprawie. Obiecywał to sam premier Donald Tusk i minister spraw wewnętrznych Jacek Cichocki. Zainterweniować obiecywał także minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski. Bezskutecznie. Bloger nie musiał nawet zmieniać serwera, na którym ma stronę czy jej domeny (adresu).

Gorojanin zamieścił również jedną z prezentacji przygotowaną przez eksperta Zespołu parlamentarnego ds. wyjaśnienia katastrofy smoleńskiej prof. Wiesława Biniendę wraz z opisem. Bloger napisał także list otwarty do szefowej MAK gen. Tatiany Anodiny.

Gorojanin to pseudonim rosyjskiego dziennikarza, byłego redaktora naczelnego gazety „Bastion", blogera Antona Sizych. Drastyczne zdjęcia ofiar katastrofy smoleńskiej zostały po raz pierwszy ujawnione w internecie przez rosyjską blogerkę, 57-letnią Tatianę Karacubę, która wcześniej jako dyplomatka

pracowała na Zachodzie. Jest związana ze służbami specjalnymi. Później zdjęcia na swoim blogu udostępnił też właśnie 51-letni Anton Sizych.

Autor: Katarzyna Pawlak
Źródło: Niezależna.pl